

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 1 mar. 50 f.

Prenumerata z dostawą do domu i
przez pocztę

Na jeden miesiąc
Marek 30.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz po 10 znaków przez 1 tydzień
Pł. 420 znaków
Ogłoszenia drobne 40 znaków od wyrazu
Ogłoszenia drobne 15 znaków od wyrazu
Ogłoszenia dłużej po 6-cj. o 20 proc. drożej.

Kodex Rynek Kościuszki 1. tel. 88.
Administracja Warszawska 61.
Kancel. Administracji (pranumerata ogłoszeń) oficy
Rynek Kościuszki, nr. 1
Administracja ogólna w gdań. 10-2 5-7.

Sienkiewicza 22.

Kino Teatr

APOLLO

FERNANDRA TAJEMNA MOC

w dramacie sensacyjno-kryminalnym w 5 aktach p. t.

Nad program **Działalność łodzi podwodnych** zdjęcie z natury

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU.

WARSZAWSKA 5.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PIAST“

Ubezpieczenia od ognia i kradzieży.

Ubezpieczenia Szyb. w wystawach sklepów.

Ubezpieczenia życiowe.

Przedstawiciel H. LITERE.

Bank Kredytowy w Warszawie Oddział w Białymstoku.
WARSZAWSKA 5.

NOWO OTWORZONY Chrześcijański Dom Handlowo-Komisowy „ROZWÓJ“

w Białymstoku rynek Kościuski nr. 11
rozpoczął swoją działalność.

Posiada na składzie: marmelade, makarony, landryny, karamelki,
kowę, czekoladę, chustki itd. itd. itd.

Zarząd Budowlano-kwaterunkowy

wzywa niniejszym do składania ofert na czyszczenie komínów we wszystkich obiektach
wojskowych w Białymstoku, oraz gmachach prywatnych zajmowanych przez wojsko-
wość. Roboty powyższe oddane będą od dnia 1-go Maja b. r. przyczem do dnia 1-go
Października b. r. czyszczenie być mają tylko kuchnie 2 razy miesięcznie, od tegoż
czasu aż do 1-go Maja 1921 roku — czyszczenie będą wszystkie piece jeden raz na
m-c, a kuchnie 2 razy miesięcznie.

Termin składania ofert — do dnia 1-go Maja b. r.

Zarząd Budowlano-kwaterunkowy

wzywa przedsiębiorców do składania ofert na roboty asenizacyjne w
objektach wojskowych m. Białegostoku. Roboty te będą oddane na prze-
wodzenia przetargu ustnego z przedsiębiorcami którzy złożą oferty
i kładzie w wysokości 1000 mk.

Przetarg odbędzie się w dniu ... i do tego czasu mają być
złożone oferty.

Zarząd Budowlano-kwaterunkowy

(Wydział Kwaterunko-Dyslokacyjny) podaje do wiadomości że w tymże
wakacje posiada pomocnika Referenta powyższego Wydziału. Osoby (płci
męskiej) posiadające przynajmniej 6-10 klasowe wykształcenie gimna-
zjalne winne złożyć swe oferty do dnia 5-go Maja b. r. Wymagana jest
znajomość prowadzenia kancelarii.

TYATR „PALACE“

Niedziela 2 maja 1920 r. o g. 9 wiece.

nadzwyczajne przedstawienie
benefisowe

dyr. Wł. Święsłoga-Wiśniewskiego
Bilety wcześniej da nabyć w teatrze „Palace“.

Nasze dalsze zwycięstwa.

Komunikat Sztabu Generalnego
z dn. 28-4. r. b.

Ofenzywa na Ukrainie ro-
zwija się nadal pomyślnie. Na-
sze oddziały w szlachetnym
współzawodnictwie ścigają po-
głonie nieprzyjaciela, nie dając
mu czasu do zebrania sił.

Malin, Korostyn, Berdyczow,
Koziatyn, Chmielnik i Bar zo-
stały zajęte.

Zdobycz w jeńcach i mater-
jale wojennym ogromna.

W Berdyczowie, bronionym
zacięcie w kilku punktach,
wzięto prawie wszystkie składki
i urządzenia.

44 dywizja sowiecka oraz
większa część jej sztabu roz-
bite.

Nasza jazda manewrem
oskrzydlałym zdobyła w wal-
ce nocnej Koziatyn i wzięła
tam 2000 jeńców.

W Żytomierzu wzięto 10
dział, czołgi i kancelarię 58
dywizji sowieckiej.

Nastroj ludności miejscowej
w większości przychylny. Woj-
sko wkraczające do Żytomi-
rza było witane entuzjastycznie.

I. Zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Kuliński, polk.

Nota bolszewicka.

WARSZAWA 28-4. (PAT.)

Otrzymało tutaj nową ode-
zwę bolszewicką. Tym razem
zwraca się „Do prasy“ Biuro
prasowe komisariatu ludowego
dla spraw zagranicznych.

W odezwie tej bolszewicy
mówią, że nie mogą zgodzić
się na rokowania w Borysowie
ani w innej miejscowości na
linii frontu — natomiast zgo-
dzą się na rokowania w innej
miejscowości, np. w Grodnie
lub w Białymstoku. o ile znaj-
dą tam dogodne urządzenia
techniczne.

GDANSK, 28-4. (PAT.)

Komisarz polski w Gdańsku
d-r Biesiadecki otrzymał od za-
stępcy Towara, p. Trutta po-
winiowanie z powodu świet-
nego zwycięstwa oręża pol-
skiego.

Niech żyje Cieszyń

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.“)

WARSZAWA, 28-4

Dzisiaj o godz. 2 i pół pp. przed
gmach Rady ministrów na Krakow-
skim przybył pochód kilku tysięcy
młodzieży szkolnej.

Delegacja młodzieży udała się do
prezydenta Rady ministrów, p. Skul-
skiego, którego przecięć nie zastała
w biurze.

Młodzież wznosiła okrzyki: „Niech
żyje Cieszyń“, potem w pochodzie
rozszło przed gmach Ministerstwa
spraw zagranicznych przy al. Mo-
dowej, gdzie również arządziło ma-

Doktor medycyny

Jakób Gawze

Specjalista chorób
gardła, uszu i nosa

przyjmując od 10 do 1 pp. 10 d. 4 do 7 pp.
ul. Sienkiewicza nr. 12 w podwórzu.

Największa sensacja

1 SERJA ZŁOTY TROJKAT

dramat awanturistico-sensacyjny w 5 aktach. W roli głównej słynny GIONI.

Kino-Teatr

„MODERN”

manifestację i wznosiła okrzyki „Niech żyje Cieszyński”.

Strajk trwa.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 28-4.

Strajk robotników w zakładach Wydziału zoopatrywania trwa w dalszym ciągu, podjętym przez komunistów.

Skutkiem strajka zgłoszono manifest na dwóch berlińskich na Wile, braku bowiem ludzi do ich wydawania.

Prowadzący strajka, komunistów aresztowano, lecz wrócić wypuszczono ich na wolność.

Urządzący Wydziału, oraz osoby postronne, które odwiadywały gotować pracy, o ile otrzymają opiekę ze strony rządu, otrzymali odpowiedź odmowną.

1 maja w Berlinie.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN 28-4.

Na wczorajszym posiedzeniu niemieckiego Zgromadzenia Narodowego ogłoszono wniosek niemieckich socjalistów, którzy żądali, aby dzień 1 maja uznano za święto narodowe.

Niemcy i Francja.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN 28-4.

Komunikacja telegraficzna i telefoniczna pomiędzy Niemcami a Francją będzie przywrócona z dn. 10.

W Berlinie podkreślają znaczenie fakty, że Millicand zgodził się w San Remo na zaproszenie konferencji Rzeczypospolitej na przyszłe posiedzenie Rady Najwyższej w Spa.

Jest to — jak pisało — najlepsza droga do prawdziwego pokoju.

PARYZ 28-4.

Francuzi żądają, aby Niemcy pokryli koszty odbudowy zniszczonych terenów we Francji.

W San Remo.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

PARYZ 28-4.

Posiedzenia Rady Najwyższej w San Remo zakończone.

Na ostatnim posiedzeniu postanowiono wzwać Niemcy stawowco do rozbrojenia i do wycofania wojsk ze strefy neutralnej, grozić dalszą okupacją terenów niemieckich.

Następna konferencja odbędzie się w Spa d. 25 maja.

Okupacja Niemiec.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

LONDYN 28-4.

W odpowiedzi na interpelację w Izbie gmin Churchill odpowiedział, że na terenach okupowanych w Niemczech znajduje się 14000 żołnierzy angielskich, 16000 amerykańskich, 95000 francuskich i 20000 belgijskich.

Podatki we Francji.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYZ 28-4.

Minister skarbu przedłożył nowy projekt podatkowy i żąda ustanowienia nowych podatków dodatkowych w sumie czterdzieści milijarów franków, które łącząc z czterema milijardami uchwalonymi w czasie wojny, doprowadzą do równowagi budżetowej.

Długi Niemiec.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN 28-4.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego minister skarbu zapropomował zatwierdzić nowy podatek w sumie 35 miliardów marek.

Dotychczasowe długi Niemiec wynoszą dwadzieścia miliardów marek.

Zerwanie rokowań.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN 28-4.

Rokowania pomiędzy rządem Holandzkim a bolszewickim zerwane, ponieważ nie mogło dojść do porozumienia w sprawie granic strefy neutralnej nad zatoką fińską. Delegaci bolszewicy odjechali.

W Niemczech.

PARYZ 28-4. (PAT.)

Do Koblenck przybył pułkownik amerykański ze specjalnymi pełnomocnictwami amerykańskiego, ministra wojny.

NAJEN 28-4. (PAT.)

Silamiono zamachy komunistyczne w Elberfeld i Remscheid w Westfalii.

Umowa z Ukraińcami.

„Goniec krakowski” donosi z Warszawy:

W czwartek podpisano została umowa polsko-ukraińska, która ustala granicę polską nad rzeką Zbrucze i Styr. Rząd polski wzamian za to oświadczył, uznający niepodległość Ukrainy.

Umowę tę w imieniu rządu ukraińskiego podpisał m. in. Lewicki z apowaznieniem premiera ukraińskiego Mazepa. Realizacja umowy nastąpi natychmiast w formie podpisania ostatecznej Pełnomoce, który bawi w Warszawie.

(Wiadomość tę dajemy na odpowiedzialność cytowanego źródła).

Litwa.

Ty się mnie pytasz...

Ty się mnie pytasz
Co ja lubię więcej,
Czy kwiaty na łące,
Czy dziewczynę z blaskiem,
Czy miłe uśmiechy
Żywej i gorącej
Płaknie przesyła,
Wśród alpejskich szczytów?

Czy wędrowcy
Spodaję z góry,
Czy cichy strumyk
Tętnem się wije,
Smukła topole
Co biją w lasy,
Czy promień słońca
Co pada gorący?

Czy tęskne echo
Rozkłąkanej piosenki,
Czy skoczne tany
Góralskiej dziewczyny,
Czy cichy wioślarz
Kajętką w jeziorze,
Czy poranne
W miastach skapanie?

Ja lubię kluczac
Skowronkowych piosenek —
Szepiór i szumów
Przebiegających —
Mód smutnych dziewczyn
Gdy miasteczko łami
Zawładła szumem
Szczęśliwym, godnym...

Lubię pogodę,
I wicher awion,
Podróżników gromadów
I białokrwistą burzę,
Mazurkę pełną
Mocnych nadziei,
I skromne, wędrownie,
Kocham białe róże.

Kto zatraci Ukrainę?

Ciekawą polemikę stoczyły dwa dzienniki ukraińskie: „Hrom. Dumka” i „Zwycer”. Jeden, organ t. zw. trybunacji partyjnej, socjalistycznej. Pierwszy zarzucał w czwartego artykułów socjalistom ukr. iż przełamali front narodowy, paktując z Polakami, przyczem doszło się nie mało tak partii, jak i społeczeństwu jej przedstawicielom. Nazwano tam socjalistów ukr. marksistami, których socjalizm uczył „Diamand” i Artur Hoesner. Nikołaja Haniukiewicza ostrzegano nie wolnikiem i chłopcami ideologii pol. partii socjalistycznej. Semena Wityka, niebezpiecznym imoszkolem, ukr. socjalny demokracja — ogłosił P. P. S. itp.

W odpowiedzi na te zarzuty przytoczył „Wpered” szereg wyjątków sprawozdań wiedeńskiej delegacji ukr. nacjon. rady w listopadzie i grudnia 1919 r. Dr. E. Petraszewicz zarzucił wówczas w niepodległość Ukrainy, dr. O. Mazurak wskazywał na możliwość porozumienia się z nadnadleżnikami, L. Lewicki nie wierzył w możliwość zbudowania państwa, kley przy władzy będą tego rodzaju ludzie, co Polak, sami socjaliści, dr. L. Chelicki pociągał orientację federacyjną, a niepodległość, autonomię Galicji uważał za sukces bardzo wielki; paktując spiecali zarówno z Denikinem jak i Polakami, dr. S. Halabowicz uważał za honorowe wyjście zgodę na zgodę na statat, zaproponowany przez ent. ntę, dr. K. Lewicki zalecał i deracje z Rosją, a tylko jeden Ant. Kraszewicki wystąpił w obronę ideału i bez zastrzeżeń samodzielną Ukrainę.

Dla tem silniejszego zamarkowania odpowiedzi na pytanie, Kto zatraci Ukrainę, jednemu polityczną i front narodowy, przytacza „Wpered” oryginalny list dr. St. Barana z Kamienca, pisany do K. Lewickiego, a zatem dwa przedstawiciele trybunacji partyjnej (narod. demokratów) ukraińskiej.

Pod datą 9 lutego 1920 r. powiada autor listu: „Obecność moja tutaj (w Kamieńcu) jest polityczna. Faktycznie nie ma nigdzie władzy ukraińskiej. Rada ministrów — to parodia. Prezydent Mazepa i Makuch, który przyszedł do niego, nigdzie nie mogli zgnać nielajca. I w Winawie, i w Mohylowie, gdzie jakiś czas po wyjeździe z Kamienca przebywali z częścią rządowców, mieliśmy aktywność, bo nadnadleżnicy i oddziały galicyjskie groziły nam rozstrzelaniem za katastrofę. Mazepa ażeby do Kamienca i ta dalej odgrywa komedję z posiedzeniami rady ministrów, dr. Makuch dalej aktywność w Mohylowie. Ukrywa się tam też sekretarz państwowy Szramczenko. W Kamieńcu jest także i Bezpalko (ten bandyta jedzie do Warszawy). Symon Wasyliewicz (Petlura) przysłał ta różny ludzi dla wywieżenia się o nastroje kół talczych. Całkowicie to bankrut, jak i Mazepa ze swoją radą ministrów i gładim gabinetem.

W tych dalekich wyjeżdża sąd Mazepa. Skoro tylko znajdzie się poza granicami siły polskiej — będzie arcyżołnierzem. Wówczas nacjon. rada ogłosi swą rezolucję i przeciwstawić w swoje ręce. Wszystko już obmyślono i tak będzie lepiej. Na razie gramy komedję z radą ministrów i naszymi tych, skończonych idiotów „Rządem”.

Na zarzuty zdrady sprawy narodowej, odpowiadał więc organ socjalistów ukraińskiej dobitnymi argumentami, w świetle których wyraźnie rysuje się zamęt, spowodowany w politycznych kołach ukraińskich po katastrofie zeszłego roku, iadając wobec prób Petlury zbliżenia do Polak, wystąpienia Denikina i ogłoszenia statatu dla Galicji. Pierwszy zarzut zaś brzmi: „Wpered” rzekomo wie o niebie, rozumiejąc ja na „iradowców”, których uważa za partyję, wroga interesom robotniczego ludu, gdy sam odwiada, iż stat zawsze i stać będzie na straży nie podzielną, niepodległą Ukrainą.

Ważna lista.

Do polskich należą obecnie 12 statków, z których jednak tylko trzy pływają pod flagą polską a mianowicie: „Polonia” należąca do Braci Rybskich, pływająca na morzu Czarnym, „Mazowie”, własność Firmy Adol. Emeryk z Tarnobrzegia i „Kraków”, Towarzystwa „Sarmacja”, które kursuje między Anglią, Francją i Holandją.

Siedem statków, a mianowicie: „Kociusko”, „Włosa”, „Wawrzyn”, „Poznań”, „Kraków”, „Panań”, „Gdańsk”, należące do „Polish American Navigation Corporation” pływają pod amerykańską banderą nr. 11 i 12 nie są dotąd ochrzczone, należą do anglo-polskiego towarzystwa żeglugi morskiej. Te okręty pływają pod flagą amerykańską. Najmłodszą z okrętów jest „Kociusko”, zbudowana go bieżąco w 1918 r. najstarszy „Poznań” wybudowany został w 1909 r. Największy okręt pasażersko towarowy „Gdańsk” ma pojemność 20000 ton, najmniejszy „Mazowie”, bo dźwiga załadunek 600 ton.

Lokaty w politycznej jaskini.

Umieszczanie kapitałów w naszych pożyczkach państwowych jest nakazem nie tylko patriotycznej powinności wobec Państwa, ale i obywatelskiego, lecz również wynikiem obliczeń rozsądnego i ostrożnego kapitałisty, poszukującego dla swych kapitałów lokaty pewnej i dobrze oprocentowanej.

Co do pewności lokaty — wystarczy przypomnieć, że za spłacenie pożyczek rezy Państwo całym swoim majątkiem skarbowym, wszystkie dochody, płynące z dóbr państwowych (domów), podatków, monopolii i t. d. Jak deklaruje pewność tej lokaty, świadczy o tem art. 7 „Ustawy z dnia 28 lutego 1920 r. w przedmiocie wypaszczenia 5%, krótkoterminowej wycenionej pożyczki z roku 1920”, który określa, między innymi, że, obligacje 5%, pożyczki państwowej z roku 1920 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo państwowe i mogą być używane dla lokacji kapitałów osób, posiadających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacji publicznych, instytucji cywilnych i wojskowych, deparatów, oraz dla konwencji innych papierów państwowych. Bezpieczeństwo państwowe — to znaczy prawo umieszczania w państwowych pożyczkach sam mołodzieńców, także prawo przyznaje się tylko walorom, dającym bezwzględna rękomić co do pewności lokaty.

Wiedomą jest rzecz, że przed oddzieleniem pożyczki, wierzyciel bada stan majątkowy swego przyszłego dłużnika, zagląda do księgi hipotecznej itd. Im mniej tam znajdzie długów, tem się staje skłonniejszy do oddzielenia pożyczki.

Przyszły wierzyciel Państwa Polskiego, któryby poszedł tą samą drogą, stałby się bardzo skłonny do oddzielenia pożyczki, przekonany był bowiem, że księga długów tego państwa jest zaledwie rozpoczęta, że w porównaniu z długami innych państw, stan Polski jest bardzo pomyślny, gdyż dotychczas zaciąganie długu są bardzo nieznaczne wobec już teraz posiadanych majątków narodowego, oraz niewątpliwego, i to bardzo znacznego, pomożnika tego majątku już w najbliższej przyszłości, po zakończeniu akcji pieniężnej.

Informacje.

Minister Skarbu wydał rozporządzenie, zabraniające instytucjom bankowym przyjmowania obcych wózków do depozytu, lub ich lombardowania, o ile ich właściciele nie wykazują się pozwoleniem na przewóz, udzielanym przez Państwową Komisję Przewozu i Wywozu.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 12-go bm. pozwala się w dniu święta narodowego 3-go maja na sprężenie Pożyczki Państwowej, w którym to celu mają być wszystkie zarządy państwowe sprzedające Świadczenia Tymczasowe w dniu tym otwarte.

Starcie konie dla arządników.

Wśród wieloletnich prac, jakie wykonuje koni w Polsce nie ostatnią jest rozważenie licznych funkcjonalnizacji państwowych przy załatwianiu przez nich spraw arządowych. Arządników odjeżdżających w powiecie mamy wielu: starostów, i jeżdżących pomocników administracyjnych, inspektora zarządu gminnego, komisarsa ziemskiego, lekarza weterynaryj, referenta rolnego, inżyniera drogowego, referenta oprowadzenia, inspektora szkolnego, sędziego śledczego, arządników akcyjnych nadzających i wielu innych, obowiązujących również od czasu do czasu wyjeżdżać na powiat, prócz arządników miejscowych potrzebnych są konie dla arządników drogowej instancji i ministerjalnych, zjeżdżających na rewizję i kontroli arządów i instancji.

Nie tak jeszcze dawno w Polsce były konie pocztowe, które kiedyś mogły wynajmować, korzystać z nich i arządnicy państwowi, konie te a trzymywali przedsiębiorcy pocztowi. Rosyjskie arządy ziemskie po długich doświadczeniach w tym kierunku doszły również do przekonania, że jedynie prywatny przedsiębiorca, utrzymujący na mocy kontraktu, pewną ilość koni i pojazdów dla pracowników ziemskich i niektórych państwowych arządników daje gwarancję najwięcej ekonomicznej, a zarazem najsprawniejszej lokomocji.

Po samotnej nieciekwej okazyjności (prócz okręgów Białostockiego i Suwalskiego) w powiatach naszych pozostało po kilkunastu dobrych koniach wyjazdowych i spora ilość różnych pojazdów. Objęły je w posiadanie starostwa.

Z racji niezbyt fortunnego gospodarki i z powodu zbyt kosztownego jakoby utrzymania koni, nastąpiło w połowie roku zeszłego zarządzenie likwidowania ich, postanowiono po dwie parę jedynie na każde potrzeby starostwa. Inni arządnicy mieli jeździć koniami siołkowymi.

Leżąc wkrótce niektóre ministerja, uznając zupełnie szkodliwą niemożliwość pozostawienia swych arządników na łasce stójki, zaczęły specjalne kredyty na kapno koni i pojazdów. Pozostali mniej znaczący, funkcjonariusze pań-

stwowi, jeżdżąc podwodami czasem znośną bryczkę i parę koni, czasem gnojówka, zaprzęgnię w dwójkę, a czasem z powodu niedostarczenia podwojów przez wyznaczonego właściciela, wcale wychać nie mogą dla załatwienia sprawy, na którą oczekują nieraz setki interesantów, wysyłając polskich arządników, wreszcie inni przepłacają ogromne sumy za konie prywatnie wynajmowane.

Wytworzył się stan rzeczy niemożliwy dla większości arządników, zakodliwy dla państwa.

Aby zaprowadzić normalne, jedynie wskazane warunki lokomocji arządników, alim wozy samochodowe nie zastąpić prywatnie, koni, należałoby rządowi zacząć z sejmikami, założyci rozjazdowe stacje konskie, dając przedsiębiorcom prywatnym na utrzymanie takich stacji i zapewnieniem im paszy trzciowej i siano dla koni po cenach konspiracyjnych, względnie oddając do użytku ani jeden z pobliskich folwarków państwowych w każdym powiecie. Urządnicy placiliby określona sumę od kilometra.

Ociemnych koniach system podwójnego nie ma się rozwodzić.

Prócz wskazanych danych niedogodności, dość sobie arządnicy, że gospodarz nazwany np. z północnej strony powiatu ze wsł odległej o 20 dajmy na to kilometrów od miasta maśi nie raz zrobić na południe tydzień drogi, czyli konie jego robią 80 kilometrów za miesiąc potrzebnych dla arządnika 40.

Przeznaczając płasy stałych stacji konskich są oczywiście.

Każdy arządnik miałby zawsze zapewnioną możliwość wyjazdu, zwłaszcza jeżeli konie by zamówił z wieczora. Tylko przy wyjątkowym zbiegu dajmy sobie wyjazdów w jakimś dniu, starostwa zmuszone by były dostarczyć koni siołkowych z najbliższych wsi, względnie wypadłoby je wynajmować prywatnie samym arządnikom.

2. Produkcijnej by było zażytkowana energia koni, niż przy zapotrzebowaniu poszczególnych arządników w konie państwowe każdego z osobna, gdyż np. inżynierowi Okręgowemu nie bardzo potrzebne są konie w czasie zimy tam, gdzie drogi śniegiem pokryje, a inspektorowi szkolnemu w czasie ferij letnich.

3. Nie wielu arządników potrafi dobrze zaopiekować się koniami. „Pańskie oko konia tyczy”, powiada przysłowie, a jeżeli oko tego nie będzie, to owies zjadac może nie koni a wozniaka.

4. Nie ażywałoby się koni rządowych na różne wyjeżdżki majówki, wyjazdy prywatne, gdyż przedsiębiorca, w księdze którego każdy arządnik sam zapisywałby miejsce swego wyjazdu, dopłaca, aby jego koni nie używano na potrzeby nie wspólnego z arządowaniem nie mając.

5. W razie choroby konia od pa-ry, obecnie pozostaje arządnik w położeniu nader niepożycnym.

Jedno jeszcze w końcu poważne zastrzeżenie. W czasie zaprowadzenia stacji konskich dla arządników: narodowe stery powinny by zabiegać, aby pojazdy były wszystkie jednakowe, aby ten arządnik, który z rodzaju swych zajęć, zmuszony bywa jeździć każdej pogodzie, nie otrzymywał pojazdu gorszego od arządnika, którego dzień wyjazdu przeważnie od niego samego nie zależy.

Kto chciałaby wygodnie jeździć powinien by nabyć swój własny pojazd (bez koni).

Pozatem arządnicy obecnie często nie mają ciepłego ubrania, later pieszczących parasoli, a więc pojazdy powinny być typu powozowego lub bryczki krzcie brezentem, dla braku skóry.

A. M.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dziś Piątek.
Jestro Katarzyna.

W Teatrze.

W niedzielę dnia 2 maja 1920 r. odbędzie się wielkie przedstawienie beneficjne dyr. Teatru „Nowoczesnego” w Świąteczny-Wielkopostawski. Program składa się z pięknej i śladawczej melodycznej francuskiej operetki G. Eyslera p. t. „Opłacie ojca”, w której bierz udział cały zespół artystów teatru „Nowoczesnego” oraz orkiestra koncertowa kabaretowa obejmująca 10 muzyków solowych.

Na zakończenie „niebawem” zapadła będzie G. Morrison, odgrywać codziennie myśli.

Z powoda nadzwy.

Wczoraj przybył do Białostoka szef misji amerykańskiej w Warszawie dr. Bogdan. Przyjeżdż ten jest w związku z rewizjami i arządnikami czterech członków zarządu gminy żydowskiej, emigracyjnych o nadzycia przy rozdawnictwie darów amerykańskich.

Dawosy i wywo.

(m) Wczoraj przywieziono: 3 wagony towarów kolonialnych, dwa wagony siodła, wagonów iera i przyborów piśmiennych.

Wywieziono do Warszawy 5 wagonów sukna.

Fala strajkowa.

(m) Wczoraj zażądali podwyżki płac o 75 procent krawcy i drzewcy i damcy.

Związek rzeczerów zażądał znaw podwyżki płac przy robotach prywatnych o 75 procent, przy gziech 50.

Zażądano robotników w fabrykach oleja uwzględnienia.

Fabryka papierosów.

(m) Wczoraj po długiej przerwie — z powodu strajka — uruchomiono fabrykę papierosów J. D. Janowskiego.

Cukier w kooperatywach.

(m) Donoszą nam, że w niektórych kooperatywach niepołączonych cennych kartkowy magistrali sprzedają po cenie 5 m. 30 fen., zamiast, jak być powinno, po 4 m. 80 fen.

Ruble srebrne.

(m) Wystawcy arządu śledczego arządnikami na dworcu kolejowym Cukierniowa w Warszawie, która chciała wywieźć z Białostoka 379 rubli w srebrze. Pieniądze zatrzymano do czasu wyjaśnienia sprawy.

Kradzieże.

(m) Jakubowi Topolskiemu z mieszanicy przy al. Kolejowej skradziono garderobę wartości 6000 marek.

P. Zygmuntowi Pionkiemu w czasie gry w bilard przy al. Warszawskiej 14 skradziono zegarek złoty wartości 8000 marek.

P. Rysz Dobiński przy al. Wolikowskiej 14 z skradziono Goldstein skradziono różne rzeczy wartości 2000 marek i akcie.

Z mieszanicy Lejzora Kwiatka przy ulicy Czerwoborskiej nr. 5, podnosz nieobecności właściciela skradziono paño letnie i surdat czarny. Wartość skradzionych rzeczy 11,000 mk.

Ujęcie kradzieży.

(m) Urząd śledczy arządnikowi Józefa Urbickiego, znanego policji kradzieży i bandyt.

Zatrzymanie śledczych.

25 kwietnia o godzinie 9 wieczorem posterankowi policjanci i komisarijta Stanisław Grabowski i Wincenty Trzaskowski zatrzymali na

ulicy Kapieckiej Mojżęza Martyniaka, zamieszkałego przy ulicy Mostowej 14 13 i Bercla Sola, zamieszkałego przy ulicy Kapieckiej 14 37, którzy alicili w workach 10 i pół par komosów, skórki i bazyki do zapinania trzewików. Zaprocedowali w kradzieży, obaj byli przyprowadzeni do 1. komisarijta a stamtąd do Urzędu Śledczego dla przeprowadzenia dochodzenia.

Trup noworodka.

Z racji Białej przy al. Niezłomnej wyciągnięto trup noworodka, który został odnaleziony do kasyjki przy szpitalu mierniczym. Dla wykrycia zbrodni władze śledcze podjęły energiczne środki.

Podary.

21 kwietnia o godzinie 11 przed południem w gmachu 3 pięgonow fabryki Sory Rosenberga przy al. Lipowej Nr. 44 zapalił się dach. Zażłomowana była gwizdkiem straż ogarna, lecz pożar był ogromny robotnikami fabryki zaczęło do przybycia takowej, zwłaszcza wiele szłyto okazał robotnik Antoni Bajnowski, który schwyciłszy naczek, wziął na dach, strwał pokrycie i denki, przy pomocy innych robotników, którzy podawali wiadrami wodę, zgasił ogień. Pożar powstał od karkier f. karkiera fabryki. Straży obliczają na 1000 mk.

22 kwietnia Brocha Widłman, zamieszkała przy al. Kapieckiej w domu Aljety Darmana, gotowała śniadanie dla dzieci na stołowej maszynce która postawiła na krzesło. Przez niedozór zapaliła się w maszynce w środku nolta. Chęć zgasić ogień. Widłman schwycił szmatę i przez nieostrożność strzelała maszynkę z krzesła na podłogę, przez co wyłała się nolta i zaczęła palić się szmatą. Przestraszona Widłman zaczęła wołać o pomoc. Na krzyk przybiegła sąsiadka Ciba Chwoszczewska, która nakryła maszynkę grubym pościem i zgaszyła ogień. Zażłomowana była i straż ogarna, lecz nim pomóc nadszła ogień już był gaśzony. Strat państwowych niema.

Z sali obrad.

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe.

W niedzielę 25 b. m. odbyło się w lokalu własnym Pałacowa 1, zebranie walne działowców Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego na powiat Białostocki, oraz delegatów kółek rolniczych. Stanęło się zaledwie dwadzieścia parę osób, wobec tego postanowiono sprawę podwyższenia udziałów członkowskich, jak również ustaleni wynagrodzenia pracowników stowarzyszenia oraz sprawę zorganizowania skupu jaj oddzielić do zebrania następnego, które odbędzie się 25 maja r. b. o czym Zarząd powiadomił działowców.

Obradom przewodniczył p. Konstanty Kosiński, sekretarzem p. Antoni Zalczyński.

Diataż dyskusję wywołała sprawa zakładania w powiecie filij Stowarzyszenia oraz organizacji handlu współdzielczego. W sprawie tej powzięto uchwały. Zebranie walne, przyjmując do wiadomości staronin Zarządu Stowarzyszenia około organizacji filij w powiecie i policia ma dać dalej w tym kierunku i otworzyć filje w miejscowościach, gdzie są po temu warunki.

Sprawa ustaleni pensji pracowników Stowarzyszenia oddano do zebrania następnego, jednocześnie zaś opowiadano Zarząd do wypłacenia awansu.

Przyjęto do wiadomości sprawę przeniesienia składów Stowarzyszenia do punktu w pobliżu stacji Warszawskiej.

Aprobowano myśl otwarcia sklepu w Zielonej.

X.

Rōzka

Przetwory owocowe.

Na plobinoyt

611112

Frankl 1230. — —
Fönty 836. — —
Holary 182. — —
Markl niem. 322. — —
czeki 357.

Redaktor Benedykt Filipowicz.